

Atak na „Infowars” to cyberatak na wolność słowa

11 sierpnia 2018

Skoordynowany atak korporacyjny na „Infowars” w tym tygodniu jest niczym innym jak wpływaniem na nadchodzące wybory i cyberwojną.

Oprócz permanentnego zakazu na prowadzenie działalności w prawie każdej większej sieci społecznościowej, obecnie atakowane są serwery „Infowars”, ponieważ jakoby rozpowszechniają pornografię, co jest próbą pełnego wymazania witryn „Infowars” z sieci.

W ciągu ostatnich trzech dni następujące platformy zbanowały „Infowars”: „Facebook”, „You Tube”, „Apple”, „Google Podcast”, „Spotify”, „Tune In”, „Spreker”, „iHeart Radio”, „Audioboom”, „Pinterest”, „Mail Chimp”, „Stitcher”, „Disqus”, „Sprout Social”, „Linked In”. W żadnym z przypadków firmy nie wskazały na konkretny film, oświadczenie lub treść naruszającą ich zasady.

Elektroniczny motłoch prowadzący lincz naciskał na wszystkie te firmy, by poddały się presji oburzonych, co z radością uczyniły.

Sprawa jednak idzie znacznie dalej. Nie są to tylko „prywatne firmy” korzystające z prawa do banowania użytkowników, ale są to monolityczne korporacje, z których największe mają więcej władzy niż niejeden kraj, które pracują w połączeniu z establishmentem administracyjnym oraz kompleksem mediów i przemysłu, by zmiażdżyć sprzeciw.

Jak napisał Matt Taibbi w artykule dla „Rolling Stone”, „Facebook” skasował ostatnio wiele kont uzasadniając, że „chciały rozpalić społeczne i polityczne napięcia w Stanach Zjednoczonych”, co jest niejasnym oskarżeniem, które można by

postawić przeciw praktycznie każdej grupie nacisku politycznego lub mediom aktywistów.

To co jednak jest ważniejsze to fakt, iż „Facebook” był wspierany w zamykaniu tych kont przez establishment administracyjny.

„Facebook” był wspierany „w próbach wymazania tych niebezpiecznych memów przez Radę Atlantycką, której członkami są tak wzbudzające zaufanie nazwiska jak Henry Kissinger, były szef CIA Michael Hayden, były szef CIA Michael Morell i szef Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego z czasów Busha-Michael Chertoff” – napisał Taibbi.

„W zasadzie ci ludzie mają teraz ręce na dźwigni bezpośredniej, ogólnokrajowej dystrybucji wiadomości. Trudno jest bagatelizować potencjalne zagrożenie, które czai się za tą unią platform internetowych i niedoszłych cenzorów rządowych.” dodał.

Innymi słowy, wielkie firmy technologiczne obecnie współpracują z przedstawicielami grup, co do których Eisenhower ostrzegał Amerykanów prawie 60 lat temu – wojskowego kompleksu przemysłowego – które chcą zamknąć media i zakończyć wolność słowa.

Dodaj do tego fakt, że przez co najmniej 6 miesięcy CNN, BuzzFeed i inne sieci informacyjne lobbuja, aby „Infowar”s został zamknięty. Dodajmy do tego również, że od miesięcy demokratyczni prawodawcy lobbuja na rzecz ocenzurowania „Infowars”. Wszystko staje się jasne: To nie są „prywatne firmy” wymuszające swoje warunki świadczenia usług, ale jest to skoordynowany cyberatak na „Infowars”.

Jak wyjaśnił dr Robert Epstein z „Breitbart News”, chodzi tu o nacisk polityczny i mieszanie się do wyborów. „Fakt, że tak naprawdę mamy tylko dwie lub trzy firmy – głównie dwie – które mają podobną politykę, sprawia, że jest to jeszcze bardziej szalone. W istocie, w tym zbliżającym się artykule napiszę, że

jeśli te firmy w listopadzie będą wszystkie faworyzowały tę samą partię polityczną, to oceniam konserwatywnie – i podkreślam konserwatywnie, chociaż nie jestem „konserwatystą” – że mogą one przesunąć w górę do 12 milionów głosów” – ostrzegł.

Epstein powiedział, że samo Google, manipulując algorytmami wyszukiwania było prawdopodobnie odpowiedzialne za przesunięcie 2-3 milionów głosów na korzyść Hillary Clinton. „Istotną kwestią, niezależnie od tego co kto myśli o Alex Jonesie, jest to: Kto na Ziemi dał tym prywatnym firmom możliwość podejmowania decyzji o tym, co wszyscy na świecie zobaczą lub nie zobaczą” – dodał

„To jest tutaj kluczowa kwestia. Kto dał tym firmom władzę? A odpowiedź brzmi: nikt. Nikt tego nie przemyślał. Nie ma odpowiednich przepisów ani regulacji, przynajmniej w Stanach Zjednoczonych. Gdyby ludzie naprawdę zaczęli o tym myśleć, to zdali by sobie sprawę – i znowu, nieważne, jakie są ich uczucia wobec Donalda Trumpa, Alexa Jonesa, czy kogokolwiek innego – że, firmy te nie powinny mieć takiej władzy, koniec kropka” – powiedział Epstein.

Wyniki ankiety „New York Times”, w której 78% sprzeciwia się temu by „Twitter” skasował „Infowars”, mówią nam wszystko o wielkim przemyśle technologicznym, który w sojuszu z korporacyjnymi mediami skasował „Infowars”.

Są przerażeni, że nie kontrolują już narracji. Są przerażeni, że ich propaganda jest podważana przez media z dużo mniejszymi zasobami.

Ron Paul ujął to najlepiej: „Zostajesz oskarżony o zdradę i zdradziecką mowę, ponieważ w imperium kłamstwa prawda jest zdradą. Rzucenie wyzwania status quo jest tym, czego nie mogą znieść i to ich niepokoi, więc muszą uciszyć ludzi.”

Autorstwo: Paul Joseph Watson

Na podstawie: RollingStone.com, InfoWars.com, Politico.com

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl